

Wyrok z dnia 15 listopada 2006 r.

I BP 12/06

Porozumienie stron stosunku pracy o zrzeczeniu się przez pracownika nagrody jubileuszowej jest nieważne na podstawie art. 58 k.c. Żądanie zapłaty tej nagrody podlega ocenie w świetle art. 8 k.p.

Przewodniczący SSN Herbert Szurgacz, Sędziowie SN: Katarzyna Gonera (sprawozdawca), Zbigniew Hajn.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 15 listopada 2006 r. sprawy z powództwa Władysława W. przeciwko „C.” Spółce z o.o. w K. o odprawę pieniężną i nagrodę jubileuszową, na skutek skargi Rzecznika Praw Obywatelskich o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia - wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu z dnia 19 maja 2005 r. [...]

o d d a l i ł skargę.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu wyrokiem z 21 lutego 2005 r. [...] oddalił powództwo Władysława W. przeciwko „C.” Spółce z o.o. w K. o nagrodę jubileuszową. Sąd Rejonowy ustalił, że powód był pracownikiem pozwanego w latach 1967-1976 i 1982-2002. Stosunek pracy powoda z pozwaną Spółką ustał 31 października 2002 r. w wyniku wypowiedzenia umowy o pracę, dokonanego na prośbę powoda, z przyczyn leżących po stronie pracodawcy (likwidacja stanowiska pracy). Oświadczenie pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę zostało złożone 12 lipca 2002 r. Taki sposób rozwiązania umowy o pracę (z przyczyn dotyczących pracodawcy), o co zabiegał powód, stwarzał mu prawo do uzyskania świadczenia przedemerytalnego bezpośrednio po ustaniu stosunku pracy. W okresie wypowiedzenia - 30 lipca 2002 r. - powód nabył prawo do nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy w wysokości 6.080 zł. Nagroda ta nie została jednak wypłacona, ponieważ

pracodawca uznał, że powód skutecznie zrzekł się - w piśmie z 2 lipca 2002 r. - prawa do nagrody jubileuszowej w zamian za umożliwienie mu kontynuowania zatrudnienia do 31 października 2002 r. w celu nabycia uprawnień do świadczenia przedemerytalnego. Powód zabiegał również o to, aby pracodawca nie rozwiązał z nim stosunku pracy z powodu wykorzystania w całości dopuszczalnego okresu świadczeń z tytułu choroby, ponieważ przed rozwiązaniem stosunku pracy korzystał z zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego.

Wnosząc pozew o zasądzenie na jego rzecz nagrody jubileuszowej powód podniósł, że zrzeczenie się przez niego prawa do tej nagrody nastąpiło „pod przymusem” i jest nieważne ze względu na art. 84 k.p. Sąd Rejonowy podniósł, że w doktrynie istnieje spór co do charakteru nagrody jubileuszowej. Jedni wyrażają pogląd, że nagroda ta ma charakter wynagrodzenia za pracę, inni uważają, że należy ją zaliczyć do świadczeń jedynie związanych z pracą. Sąd opowiedział się za zaliczeniem nagrody jubileuszowej do świadczeń związanych z pracą, a w konsekwencji za możliwością zrzeczenia się przez pracownika prawa do tego świadczenia. Sąd Rejonowy nie dał wiary powodowi, że został zmuszony do zrzeczenia się dochodzonego roszczenia, albowiem przeczą temu zgromadzone dowody. Podkreślił jednocześnie, że nie można pominąć okoliczności zrzeczenia się przez powoda dochodzonego roszczenia. Zrzekając się jednego świadczenia (nagrody jubileuszowej) powód nabywał w zamian inne, a mianowicie świadczenie przedemerytalne, co mogło nastąpić jedynie w okolicznościach utrzymania trwającego stosunku pracy do czasu nabycia uprawnień do świadczenia przedemerytalnego (osiągnięcia określonego wieku) i rozwiązania tego stosunku z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, o co skutecznie powód zabiegał. W przeciwnym wypadku zmuszony byłby do świadczenia pracy do 65 roku życia. Sąd Rejonowy przyjął, że powód skutecznie zrzekł się nagrody jubileuszowej, w zamian za co pozwany pracodawca rozwiązał z nim stosunek pracy w sposób umożliwiający mu nabycie prawa do świadczeń przedemerytalnych. Odwołanie oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do nagrody jubileuszowej i domaganie się świadczenia, którego powód skutecznie się zrzekł, stanowi nadużycie prawa podmiotowego, co zgodnie z art. 8 k.p. nie zasługuje na ochronę. Zasądzenie nagrody jubileuszowej byłoby w tej sytuacji sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Powód zaskarżył apelacją wyrok Sądu pierwszej instancji, wnosząc o jego zmianę i uwzględnienie żądania w całości. Zarzucił wyrokowi sprzeczność istotnych

ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że nie było podstaw do zwolnienia powoda z przyczyn ekonomicznych leżących po stronie pracodawcy oraz naruszenie prawa materialnego - art. 8 i art. 84 k.p., przez przyjęcie, że nagroda jubileuszowa nie podlega takiej ochronie przed zrzeczeniem się przez pracownika jak wynagrodzenie za pracę i że żądanie przez powoda tej należności obecnie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Sąd Okręgowy w Kaliszu - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z 19 maja 2005 r. [...] oddalił apelację powoda. Sąd Okręgowy podkreślił, że spór w rozpoznawanej sprawie sprowadzał się do zagadnienia, czy powód mógł się zrzec nagrody jubileuszowej. Sąd stwierdził, że przepisy prawa zawierają wyraźny zakaz zrzeczenia się wynagrodzenia za pracę. Jest to przepis ochronny, wprowadzony dla zapewnienia pracownikowi otrzymania wynagrodzenia za wykonaną pracę, rozumianego jako wynagrodzenie *sensu stricto*. Zespół przepisów spełniających ochronną funkcję w stosunku do wynagrodzenia za pracę, rozumianego jako podstawowe źródło utrzymania i jako wypłacane okresowo, systematycznie, należności za wykonaną pracę, w niektórych przypadkach w drodze orzecznictwa sądowego został rozciągnięty na inne niż wynagrodzenie wypłaty na rzecz pracownika. Dotyczy to - na przykład - przepisów o ograniczeniu zakresu potrąceń z tych wypłat. Ogólnie przyjęć więc należy, że należność, której dotyczy spór w niniejszej sprawie, jest należnością, co do której zrzeczenie się jest możliwe i dopuszczalne. Powołując się na wypowiedzi doktryny (między innymi że spod działania przepisów o ochronie wynagrodzenia nie są wyłączone takie świadczenia jak nagroda jubileuszowa), Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że nagroda jubileuszowa nie ma charakteru wynagrodzenia za pracę, a stosowanie do niej przepisów ochronnych o wynagrodzeniu odbywa się zależnie od okoliczności konkretnej sprawy i dotyczy poszczególnych przejawów tej ochrony.

Sąd przyjmując, że nie jest wyłączona możliwość zrzeczenia się prawa do nagrody jubileuszowej, rozważył również okoliczności i przyczyny zrzeczenia się przez powoda tego świadczenia oraz wzajemne uzgodnienia stron w tym zakresie. W ocenie Sądu powód zainteresowany był, aby pozwany rozwiązał z nim stosunek pracy w określonym czasie i w określonym trybie. Podyktowane to było chęcią uzyskania prawa do świadczenia przedemerytalnego, przy zapowiedziach rządu, potem zrealizowanych, ograniczenia kręgu osób do niego uprawnionych. Powód korzystał z zasiłku chorobowego w okresie od 6 lutego 2001 r. do 4 sierpnia 2001 r. i następnie ze świadczenia rehabilitacyjnego od 5 sierpnia 2001 r. do 30 lipca 2002 r. Na początku

2002 r. powód ubiegał się o rentę z tytułu niezdolności do pracy, ale otrzymał decyzję odmowną. Pozwany mógł rozwiązać z powodem stosunek pracy z przyczyny długotrwałej niezdolności do pracy. Powód przyznał w swoich zeznaniach, że prosił pracodawcę, aby nie zwalniano go z przyczyn niezdolności do pracy, a następnie, aby rozwiązano z nim stosunek pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy. Powód zrezygnował dobrowolnie z nagrody jubileuszowej, aby pozwany rozwiązał z nim stosunek pracy w określonym czasie i trybie. Powód otrzymał odprawę pieniężną oraz ekwiwalent za urlop.

Od powyższego wyroku Sądu Okręgowego Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, zaskarżając wyrok ten w części dotyczącej roszczenia powoda Władysława W. o wypłatę nagrody jubileuszowej. Rzecznik Praw Obywatelskich zarzucił zaskarżonemu wyrokowi: 1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 84 k.p., przez przyjęcie, że powód mógł zrzec się prawa do nagrody jubileuszowej jako świadczenia niemającego charakteru wynagrodzenia za pracę, oraz art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez przyjęcie, że pozwana miała prawo uzależnić wypłatę nagrody jubileuszowej od umożliwienia powodowi pozostawania w stosunku pracy do czasu nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego, w wyniku czego zaniechała wypłaty należnej nagrody; 2) naruszenie konstytucyjnych praw człowieka i obywatela, tj. art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, obejmujących ochronę prawną własności i innych praw majątkowych, do których zalicza się wynagrodzenie za pracę.

Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, niezgodność wydanego wyroku z prawem wynika z naruszenia art. 84 k.p., art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP. Jednocześnie Rzecznik podniósł, że przez wydanie powyższego wyroku powodowi została wyrządzona szkoda materialna, odpowiadająca równowartości dochodzonego roszczenia, czyli nagrody jubileuszowej, w kwocie 6.080 zł. Wzruszenie zaskarżonego wyroku w drodze innych środków prawnych nie było i nie jest możliwe. Właściwym środkiem prawnym od powyższego wyroku mogłaby być jedynie skarga kasacyjna; ta zaś była niedopuszczalna z uwagi na zbyt niską, bo wynoszącą 6.080 zł, wartość przedmiotu zaskarżenia. W uzasadnieniu skargi Rzecznik Praw Obywatelskich zakwestionował wyrok Sądu Okręgowego co do charakteru prawnego nagrody jubileuszowej, a w następstwie tego „uzależnienie zasadności roszczenia od umożliwienia powodowi pozostawania w stosunku pracy

do czasu nabycia prawa do świadczenia przedemerytalnego i zrzeczenia się przez niego prawa do nagrody jubileuszowej”.

W skardze podniesiono, że kwestia, czy nagroda jubileuszowa mieści się w pojęciu wynagrodzenia za pracę, czy raczej należy ją sytuować w zakresie innych świadczeń związanych z pracą, była przedmiotem rozbieżności w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Rozbieżność ta powstała na tle wykładni art. 241²⁶ § 2 k.p. w kontekście użytego w nim terminu „zasad wynagradzania” (por. wyrok SN z 24 marca 1999 r., I PKN 634/98, OSNAPiUS 2000 nr 10, poz. 383). Pogląd polegający na przypisaniu nagrodzie jubileuszowej charakteru „innego świadczenia związanego z pracą” został zakwestionowany w doktrynie. W glosie do tego wyroku (J. Wrątny, OSP 2000 nr 12, poz. 178) podniesiono, że wbrew kwalifikacji przyjętej przez Sąd Najwyższy, gratyfikacja (nagroda) jubileuszowa nie jest innym świadczeniem związanym z pracą, ale rodzajem premii wypłacanej na podstawie ustalonego z reguły w układzie zbiorowym regulaminu (a zatem nie powinna być nazywana nagrodą), odwzajemniającej ilość pracy mierzonej liczbą przepracowanych lat (podobnie jak dodatki stażowy), pośrednio także nawiązującej do kryteriów, od których zależy „bieżące” wynagrodzenie, ponieważ stanowi wielokrotność tego wynagrodzenia. Premia (gratyfikacja) jubileuszowa jest zatem - inaczej niż przyjął to Sąd Najwyższy w głosowanym wyroku - wynagrodzeniem w ścisłym tego słowa znaczeniu odpowiadającym kryteriom z art. 78 k.p. W późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował już konsekwentnie, że premia (gratyfikacja) jubileuszowa jest elementem (składnikiem) wynagrodzenia za pracę, a zatem objęta jest regulacją art. 241²⁶ § 2 k.p., wykluczającą możliwość określenia w zakładowym układzie zbiorowym pracy warunków (zasad) wynagradzania pracowników zarządzających w imieniu pracodawcy zakładem pracy. W wyroku z 13 października 1999 r., I PKN 159/99 (OSNAPiUS 2001 nr 4, poz. 109), Sąd Najwyższy podkreślił, że gratyfikacja jubileuszowa, jeżeli przewidyją ją przepisy płacowe, nie należy do „innych świadczeń związanych z pracą”, lecz do „wynagrodzenia za pracę”. Chociaż nie stanowi powszechnego obligatoryjnego składnika wynagrodzenia za pracę, to jest świadczeniem branżowym lub zakładowym, przysługującym na podstawie konkretnego przepisu płacowego, na warunkach w tym przepisie określonych. Nagroda za wieloletnią pracę może mieć podstawę prawną także w umowie o pracę. Sąd Najwyższy stwierdził, że charakter prawny nagrody jubileuszowej nie jest jednolity. Może ona stanowić składnik wynagrodzenia za pracę, jeżeli odpowiada cechom pojęciowym premii, a więc poddaje się kontroli co do

przesłanek przyznawania i ustalenia jej wysokości. Może być jednak także świadczeniem pozbawionym cech wynagrodzenia w sytuacji, gdy prawo do niej zależy nie od spełnienia obiektywnie określonych przepisami płacowymi warunków, lecz od jej przyznania; w takim razie jest nagrodą. Powyższy pogląd był następnie podzielany w późniejszych wyrokach Sądu Najwyższego, np. z 7 marca 2001 r., I PKN 284/00 (OSNAPiUS 2002 nr 23, poz. 568), z 21 października 2003 r., I PK 517/02 (niepublikowany), z 9 września 2004 r., I PK 423/03 (OSNP 2005 nr 6, poz. 83). W wyroku z 21 października 2003 r., I PK 517/02, Sąd Najwyższy przyjął, iż premiowe ukształtowanie gratyfikacji jubileuszowej oznacza zakaz zrzeczenia się prawa do niej i przeniesienia go na inną osobę. Z faktu zaliczenia jej w takim kształcie do wynagrodzenia za pracę, a nie do innych świadczeń związanych z pracą, wynika bowiem, że ma do niej zastosowanie art. 84 k.p., a czynność prawna dokonana wbrew dyspozycji tego przepisu musi być uznana za nieważną.

Rzecznik Praw Obywatelskich wniósł o stwierdzenie niezgodności kwestionowanego wyroku z prawem, w części dotyczącej roszczenia powoda Władysława W. o wypłatę nagrody jubileuszowej. Powód dochodził wypłaty nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy jako świadczenia uzależnionego od spełnienia kryteriów obiektywnie określonych przepisami płacowymi. Chodzi o warunki nabywania prawa do nagród jubileuszowych w określonej wysokości wynikające z art. 29 Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy dla pracowników Przedsiębiorstwa Przemysłu Chłodniczego „C.” w K. z 2 czerwca 1995 r., w brzmieniu obowiązującym w dniu nabycia prawa do nagrody przez powoda, czyli 30 lipca 2002 r. W myśl art. 29 ust. 1 ZUZP pracownikom przysługiwały nagrody jubileuszowe w odstępach czasowych co 5 lat pracy w określonej wysokości procentowej najniższego wynagrodzenia, zwiększanej o 100% po każdym następnym 5 latach pracy. W przypadku powoda, przysługująca mu 30 lipca 2002 r. nagroda jubileuszowa za 40 lat pracy wynosiła 800% najniższego wynagrodzenia. Zarówno Sąd Rejonowy, jak i Okręgowy, oceniając zasadność roszczenia powoda nie zbadały treści przepisów zakładowych traktujących o nagrodach jubileuszowych, obowiązujących u strony pozwanej, przykładając większą wagę do okoliczności i przyczyn zrzeczenia się przez powoda prawa do tej nagrody. W uzasadnieniu wyroków oparto się na czysto teoretycznych rozważaniach na temat doktrynalnego sporu co do charakteru prawnego nagród jubileuszowych, przyjmując „na chybił trafił”, że w tym konkretnym przypadku nagroda jubileuszowa nie jest składnikiem wynagrodzenia, przez co powód mógł zrzec się prawa do niej, a pozwana mo-

gła przyjąć takie oświadczenie woli. Tymczasem, według Rzecznika Praw Obywatelskich, konstrukcja prawna przyjęta przez pracodawcę w zakresie nabywania przez pracowników prawa do nagród jubileuszowych czyni dochodzoną nagrodę jubileuszową premią, a więc częścią wynagrodzenia za pracę w rozumieniu art. 78 k.p., przez co pracownik nie mógł zrzec się prawa do niej (art. 84 k.p.), a pracodawca zaniechać jej wypłaty. Zakaz zrzeczenia się przez pracownika prawa do wynagrodzenia wynikający z art. 84 k.p. ma charakter bezwzględny, co powoduje, że złożenie przez pracownika oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do nagrody jubileuszowej jest czynnością nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Nieistotne przy tym jest, czy pracownik złożył to oświadczenie dobrowolnie, czy pod przymusem.

Rzecznik Praw Obywatelskich podkreślił, że pracodawca - jako silniejsza strona stosunku pracy, korzystająca z reguły z fachowej pomocy prawnej, powinna była zdawać sobie sprawę z konsekwencji zaniechania wypłaty wskazanego składnika wynagrodzenia za pracę. Sąd, powołując się na doktrynalny spór co do charakteru nagrody (gratyfikacji) jubileuszowej, zaliczył dochodzoną przez powoda nagrodę do świadczeń związanych z pracą, nie przedstawiając przy tym żadnej przekonującej argumentacji przemawiającej za taką kwalifikacją nagrody. W konsekwencji tego Sąd pominął istotny fakt, że dochodzona przez powoda nagroda jubileuszowa odpowiada cechom pojęciowym premii, przez co stanowi składnik wynagrodzenia. Będąc zaś składnikiem wynagrodzenia nagroda podlega jednocześnie konstytucyjnej ochronie jako prawo majątkowe (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji RP). Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich, na skutek wydania wadliwego prawomocnego wyroku przez Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kaliszu zostało naruszone prawo majątkowe powoda. Nie jest uprawnione przyjęcie przez Sąd, że powód zrekając się jednego świadczenia (nagrody jubileuszowej) nabył w zamian inne (świadczenie przedemerytalne). W konsekwencji tego błędnego poglądu, Sąd ocenił, że domaganie się wypłaty nagrody jubileuszowej jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, wynikającymi z klauzuli generalnej zawartej w art. 8 k.p. Takie podejście Sądu razi, w ocenie skarżącego, woluntaryzmem prawniczym, gdyż - co do zasady - klauzule generalne nie mogą unicestwiać skutków prawnych wynikających z bezwzględnie obowiązujących norm prawa pracy, a taką właśnie normę zawiera art. 84 k.p. zakazujący pracownikowi zrzeczenia się prawa do wynagrodzenia, a co za tym idzie - przyjęcia przez pracodawcę od pracownika takiego oświadczenia woli.

W odpowiedzi na skargę pełnomocnik strony pozwanej wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia została wprowadzona do Kodeksu postępowania cywilnego ustawą z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98). Uzasadnienie dla jej wprowadzenia stanowił art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz uregulowania zawarte w art. 417 - 417² i 421 k.c. W art. 417¹ § 2 k.c. przyjęto, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia, można żądać jej naprawienia po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu jego niezgodności z prawem. Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest jednym z takich „właściwych postępowań”, o jakich stanowi art. 417¹ § 2 k.c. Jest to szczególnego rodzaju środek prawny (o charakterze procesowym), ulokowany w Kodeksie postępowania cywilnego wśród nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Skarga jest więc samodzielny, autonomicznym instrumentem badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służącym osobie zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody wyrządzonej działaniami władzy publicznej (w tym przypadku wydaniem orzeczenia przez sąd), o czym stanowi art. 77 ust. 1 Konstytucji.

Przy rozpoznawaniu zasadności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia najpoważniejszym zadaniem Sądu Najwyższego jest interpretacja pojęcia „orzeczenie niezgodne z prawem”. Kwestia ta ma podstawowe znaczenie, gdyż stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia to nie tylko stwierdzenie jego obiektywnej bezprawności. Stwierdzenie tej bezprawności nie może nastąpić bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania przez sędziego w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, jednak zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z przypisanej mu władzy sędziowskiej, ale także z treści prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo przewidującego wprost pewien margines wolności decyzji jurysdykcyjnych sędziego. Treść orzeczenia zależy przede wszystkim od rezultatów wykładni prawa stanowionego, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, zasto-

sowanych metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika wiele możliwych interpretacji tego samego przepisu (normy prawnej), a sam akt wykładni z natury rzeczy nacechowany jest subiektywizmem. Już z tych powodów uzasadnione jest, aby w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu - organu władzy publicznej w rozumieniu art. 77 ust. 1 Konstytucji - sformułować swoiste, autonomiczne pojęcie (definicję) bezprawności. W odniesieniu do odpowiedzialności państwa za wydanie niezgodnego z prawem orzeczenia sądowego rozumienie bezprawności jako przesłanki tej odpowiedzialności musi uwzględniać specyfikę władzy sądowniczej oraz jej ustrój. Istotne znaczenie dla oceny bezprawności ma zasada niezawisłości - i płynące z niej konsekwencje - oraz posługiwanie się przez sądy procedurami, których osnowę stanowi system zaskarżania orzeczeń, a w ramach tego systemu - kontrola legalności orzeczeń dokonywana przez sąd wyższej instancji. Autonomiczne (swoiste) rozumienie bezprawności w odniesieniu do oceny działań władzy sądowniczej nakazuje przyjąć, że orzeczenie niezgodne z prawem - w rozumieniu art. 424¹ § 2 k.p.c. w związku z art. 417¹ § 2 k.c. - to takie orzeczenie, które jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Innymi słowy, mimo braku wyraźnych podstaw normatywnych, niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06).

„Obowiązujące prawo” to nie tylko tekst normatywny, ale także jego wykładnia, bo w istocie każdy przepis podlega wykładni. Można więc przyjąć, że obowiązujące, respektowane powszechnie prawo zostaje ukształtowane w wyniku wykładni. Jest to proces użyteczny, funkcjonujący w warunkach konfrontacji poglądów i wagi argumentów. Tak kształtuje się też orzecznictwo sądowe, mające umocowanie w niezawisłości sędziowskiej. Należy zatem podzielić wypowiedziany w doktrynie pogląd, że niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa (art. 424¹ § 1 k.p.c. w związku z art. 417 § 1 k.c. i art. 417¹ § 2 k.c.) musi polegać na oczywistej i rażącej obrazie prawa. Nie jest nią natomiast wybór jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa, w szczególności gdy są to przepisy nowe, niejasne, rzadko stosowane, nieskonfrontowane z realiami i potrzebami życia społecz-

nego (por. też orzeczenia Sądu Najwyższego: z 12 września 1991 r., III ARN 32/91, PUG 1992 nr 2-3, poz. 4, z 8 marca 2003 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz z 9 lipca 2003 r., IV CKN 357/01, niepublikowane, z 21 marca 2006 r., V CNP 68/05, niepublikowane). Sędzia, który porusza się na obszarze przyznanej mu swobody i nie przekracza jej granic, pozostając w zgodzie z własnym sumieniem, który prawidłowo dobiera standardy orzekania, działa w ramach porządku prawnego nawet wtedy, gdy wydane przez niego orzeczenie - ocenione *a posteriori* - jest „obiektywnie” niezgodnie z prawem. Tak rozumiane pojęcie bezprawności, uwzględniające podmiotowy, subiektywny element orzekania, zbliża się do pojęcia winy, jaką można przypisać sędziemu formułującemu kwestionowane orzeczenie, polegającej na rażącym i oczywistym naruszeniu prawa. Należy przy tym podnieść, że takie pojmowanie „niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia sądowego” nie pozostaje w kolizji z ogólnym pojęciem bezprawności przyjmowanym na gruncie art. 77 ust. 1 Konstytucji oraz art. 417¹ k.c. Nie ma „jednej” bezprawności, gdyż jej postać i zakres są zmienne w odniesieniu do różnych dziedzin prawa (np. bezprawność w prawie karnym i prawie cywilnym) oraz różnych pól i celów działalności człowieka. Nie da się ogólnej reguły odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za działania organów władzy publicznej obiektywnie niezgodne z prawem, odnieść wprost do orzeczeń wydanych przez niezawisły sąd. Traktowanie jako niezgodnego z prawem każdego orzeczenia sądowego ocenionego jako wadliwe niesie zagrożenie dla porządku prawnego, stabilności obrotu prawnego, nie mówiąc o zagrożeniu swobody sądu w ocenie dowodów i stosowania prawa. Zwrócił na to uwagę także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 4 grudnia 2001 r., SK 18/00 (OTK 2001 nr 8, poz. 256) wskazując, że stan prawny wynikający z wykładni art. 77 ust. 1 Konstytucji nie może być rozumiany jako stworzenie podstawy prawnej do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych w odniesieniu do każdego wadliwego orzeczenia sądowego.

Odnosząc powyższe rozważania do okoliczności niniejszej sprawy należy postawić pytanie, czy istotnie prawomocny wyrok oddalający powództwo o zasądzenie na rzecz powoda nagrody jubileuszowej - nie tylko w wyniku przyjętego przez Sąd Okręgowy błędnego założenia, że nagroda ta nie jest elementem wynagrodzenia za pracę, ale przede wszystkim dlatego, że w ustalonych okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy domaganie się tego świadczenia przez powoda, sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, stanowi nadużycie prawa, które nie zasługuje na ochronę - jest niezgodny z prawem w tym znaczeniu, że jest niewątpliwie sprzeczny

z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, sprzeczny z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, został wydany w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej.

Na tak sformułowane pytanie należy zdecydowanie udzielić odpowiedzi negatywnej.

Rację ma skarżący, że Sąd Okręgowy nieprawidłowo ocenił charakter prawny nagrody jubileuszowej za 40 lat pracy, do której powód nabył prawo 30 lipca 2002 r. na podstawie art. 29 zakładowego układu zbiorowego pracy. Przysługująca powodowi na tej podstawie nagroda jubileuszowa była w istocie premią, a więc częścią składową wynagrodzenia za pracę. Nagroda jubileuszowa może mieć różny charakter. Jeżeli odpowiada cechom pojęciowym premii, a więc poddaje się kontroli co do przesłanek przyznawania i ustalenia jej wysokości, stanowi składnik wynagrodzenia za pracę. Nagroda jubileuszowa, jeżeli przewidują ją przepisy płacowe, nie należy do „innych świadczeń” związanych z pracą, lecz do „wynagrodzenia za pracę”. Jeżeli przysługująca powodowi nagroda jubileuszowa była świadczeniem uzależnionym od spełnienia kryteriów obiektywnych (stażu pracy), to była premią, a więc wynagrodzeniem za pracę, do którego ma zastosowanie art. 84 k.p. W wyroku z 21 października 2003 r., I PK 517/02 (PiZS 2005 nr 6, s. 36), Sąd Najwyższy przyjął, że premiovne ukształtowanie gratyfikacji jubileuszowej oznacza zakaz zrzeczenia się prawa do niej i przeniesienia go na inną osobę. Z faktu zaliczenia nagrody jubileuszowej w takim kształcie do wynagrodzenia za pracę, a nie do innych świadczeń związanych z pracą, wynika bowiem, że ma do niej zastosowanie art. 84 k.p., a czynność prawna dokonana wbrew dyspozycji tego przepisu musi być uznana za nieważną na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Bezwzględny charakter prawny zakazu zrzeczenia się przez pracownika wynagrodzenia za pracę (art. 84 k.p.) powoduje nieważność niekorzystnych dla pracownika uzgodnień płacowych stron stosunku pracy, co rodzi obowiązek zasądzenia dochodzonych roszczeń płacowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 lutego 2001 r., I PKN 225/00, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 487).

Stwierdzenie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 84 k.p. - w następstwie błędnego przyjęcia, że powód mógł się zrzec prawa do nagrody jubileuszowej jako świadczenia niemającego charakteru wynagrodzenia - nie jest jeszcze podstawą do stwierdzenia, że naruszenie prawa materialnego spowodowało niezgodność zaskar-

żonego orzeczenia z prawem w rozumieniu przepisów o skardze uregulowanej w art. 424¹ - art. 424¹² k.p.c. Sąd Okręgowy zastosował bowiem w istocie dwie podstawy materialnoprawne rozstrzygnięcia. Pierwsza została wyraźnie sformułowana, drugą można wyinterpretować z rozważań prawnych zawartych w niezbyt starannie opracowanym uzasadnieniu. Pierwszą z tych podstaw była ocena charakteru prawnego nagrody jubileuszowej i przyjęcie, że nie jest wyłączona możliwość zrzeczenia się przez pracownika prawa do nagrody jubileuszowej. Drugą - ocena roszczenia powoda w kontekście nadużycia prawa i przyjęcie, że jest ono sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (tę podstawę rozstrzygnięcia można zrekonstruować w związku z nieuwzględnieniem przez Sąd odwoławczy sformułowanego przez powoda w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 8 k.p.). Pierwsza z przytoczonych podstaw rozstrzygnięcia okazała się błędna. Słusznie w związku z tym Rzecznik Praw Obywatelskich zarzuca naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 84 k.p. Słusznie też podnosi, że zakaz zrzeczenia się przez pracownika prawa do wynagrodzenia wynikający z art. 84 k.p. ma charakter bezwzględny, co sprawia, że złożenie przez pracownika oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wynagrodzenia (w tym przypadku nagrody jubileuszowej) jest czynnością nieważną według art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Drugiej podstawy rozstrzygnięcia - oddalenia powództwa ze względu na sprzeczność roszczenia powoda z zasadami współżycia społecznego - nie udało się skarżącemu skutecznie podważyć w skardze o stwierdzenie bezprawności orzeczenia. Można zgodzić się z poglądem skarżącego, że klauzule generalne nie mogą unicestwiać skutków prawnych wynikających z bezwzględnie obowiązujących norm prawa pracy. Nie można z powołaniem się na zasady współżycia społecznego twierdzić, że zrzeczenie się przez pracownika wynagrodzenia nie rodzi skutku w postaci bezwzględnej nieważności tej czynności prawnej (art. 84 k.p. w związku z art. 58 § 1 k.c.). Można jednak - nie kwestionując nieważności samego zrzeczenia się przez powoda prawa do nagrody jubileuszowej - przyjąć, że wystąpienie z roszczeniem o jej zasądzenie naruszało zasady współżycia społecznego. Zasady współżycia społecznego są jedną z klauzul generalnych stosowanych w prawie cywilnym (por. np. art. 5 k.c., art. 56 k.c., art. 58 k.c., art. 65 k.c., art. 93 k.c., art. 140 k.c., art. 353¹ k.c., art. 411 k.c., art. 56 k.r.o., art. 144 k.r.o.,) oraz w prawie pracy (art. 8 k.p., art. 121¹ k.p., art. 253 k.p.). Klauzule generalne wyróżniają się spośród zwrotów niedookreślonych tym, że odsyłają do systemu ocen lub norm o charakterze pozaprawnym. Celowość odesłania w wielu przypadkach do systemu pozaprawnych

ocen moralnych (zasad słuszności, dobrych obyczajów itp.) nie budzi wątpliwości ani w doktrynie, ani w orzecznictwie. Istotą klauzuli generalnej nadużycia prawa podmiotowego jest możliwość wkraczania w sferę korzystania i czynienia użytku z praw podmiotowych, także praw bezwzględnie obowiązujących. Klauzula zasad współżycia społecznego występuje obecnie na obszarze prawa cywilnego bez jakichkolwiek ograniczeń ideologicznych, odwołuje się ona do powszechnie uznanych w kulturze naszego społeczeństwa wartości, które są zarazem dziedzictwem i składnikiem kultury europejskiej (por. Z. Radwański, *Prawo cywilne - część ogólna*, Warszawa 1993, s. 43).

Do zasad współżycia odwołuje się też Kodeks cywilny (między innymi w art. 5 k.c.) oraz Kodeks pracy (między innymi w art. 8 k.p.). Treść zasad współżycia społecznego nie jest zdefiniowana. Przy uwzględnieniu, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP), należy przyjąć, że odwołanie się do zasad współżycia społecznego oznacza odwołanie się do idei słuszności w prawie i do powszechnie uznawanych wartości w kulturze naszego społeczeństwa. Ujmując rzecz ogólnie, można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 listopada 2001 r., IV CKN 1756/00, LEX nr 80259). Ocena nadużycia prawa powinna być dokonana z uwzględnieniem obowiązku uczciwego postępowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z 3 października 2000 r., I CKN 308/00, niepublikowany i z 4 października 2001 r., I CKN 458/00, LEX nr 52717). Przepis art. 5 k.c. i art. 8 k.p. pozwalają odmówić ochrony podmiotowi, który prawo swoje wykonuje sprzecznie z zasadami współżycia społecznego lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa. Sprzeczność taka określana jest jako nadużycie prawa podmiotowego. Zwroty użyte w treści art. 5 k.c. i art. 8 k.p. jako zwroty niedookreślone nie oddają istoty nadużycia prawa i stąd też następuje w nich odesłanie do zasad słuszności, dobrej wiary w znaczeniu obiektywnym, czy też zasad uczciwości, obowiązujących w stosunkach o charakterze prywatnoprawnym. Dlatego do oceny, czy roszczenie o ochronę prawa podmiotowego zgłoszone w sprawie z zakresu prawa pracy nie jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, można wykorzystać orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące art. 5 k.c. (będącego odpowiednikiem art. 8 k.p.). Każde prawo podmiotowe istnieje w granicach wyznaczonych treścią art. 5 k.c. Przepis ten ma zastosowanie wówczas, gdy postępowanie uprawnionego nie

tylko nie jest zgodne z obiektywnie rozumianymi i powszechnie przyjmowanymi normami moralnymi, ale jest sprzeczne z tymi normami. Norma zamieszczona w art. 5 k.c. ma charakter wyjątkowy, zaś przy ocenie, czy wykonywanie prawa nie narusza zasad współżycia społecznego należy brać pod uwagę całokształt okoliczności konkretnego przypadku (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2004 r., IV CK 284/03, LEX nr 176084). Domniemanie przemawia za tym, że ten, kto korzysta ze swego prawa, czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego. Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić i pozwolić na zakwalifikowanie określonego zachowania jako nadużycia prawa niezastępującego na poparcie z punktu widzenia zasad współżycia społecznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2001 r., II CKN 103/99, LEX nr 52371). Przepis art. 5 k.c. określa granice, w jakich osoba uprawniona może czynić użytek z przysługującego jej prawa podmiotowego. Może on znaleźć zastosowanie, gdy ocena konkretnego stanu faktycznego, przy uwzględnieniu określonej normy prawnej, prowadzi do wniosku, że korzystanie przez uprawnionego z jego prawa jest sprzeczne z wymienionymi w nim zasadami (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 kwietnia 2000 r., II CKN 258/00, LEX nr 52556).

Biorąc pod uwagę powyższe dyrektywy interpretacyjne art. 5 k.c. i art. 8 k.p. Sąd Najwyższy w ustalonych okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, które stanowiły podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, nie znalazł podstaw do przekreślenia - jako oczywiście nieuzasadnionej, rażąco niewłaściwej - oceny Sądu Okręgowego, że działanie powoda czyniącego użytek z przysługującego mu prawa podmiotowego (do nagrody jubileuszowej) można zakwalifikować jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i z tej przyczyny nie przyznać temu prawu ochrony. Sprzeczność z zasadami współżycia ma miejsce wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie przez powoda zapłaty należności z tytułu nagrody jubileuszowej może być ocenione negatywnie. Dokonując osądu roszczenia o nagrodę jubileuszową w tym aspekcie Sąd Okręgowy miał na uwadze szereg istotnych okoliczności, w tym między innymi to, że powód z przysługującego mu uprawnienia do nagrody jubileuszowej zrezygnował dobrowolnie, w celu uzyskania przychylnego do siebie nastawienia pracodawcy, aby skłonić go do rozwiązania stosunku pracy w czasie i w sposób umożliwiający nabycie przez powoda świadczeń przedemerytalnych, po tym jak organ rentowy odmówił mu przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, mimo wielomiesięcznego korzystania

najpierw z zasiłku chorobowego, a następnie ze świadczenia rehabilitacyjnego. Zrzeczenie się przez powoda prawa do nagrody jubileuszowej było sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym art. 84 k.p., a przez to nieważne, co oznacza, że powód nie utracił - przez zrzeczenie się - roszczenia o przyznanie mu tego świadczenia. Nie można jednak tracić z pola widzenia, że powód - zapewniając pracodawcę o tym, że nie będzie domagał się wypłacenia mu nagrody jubileuszowej, do której miał nabyć prawo - chciał uzyskać dla siebie korzyść w postaci świadczenia przedemerytalnego (w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy świadczenie przedemerytalne przysługiwało uprawnionym na podstawie przepisów ustawy z dnia 14 grudnia 1994 r. o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu - jednolity tekst: Dz.U. z 2003 r. Nr 58, poz. 514 ze zm.; obecnie jest regulowane ustawą z dnia 30 kwietnia 2004 r. o świadczeniach przedemerytalnych - Dz.U. Nr 120, poz. 1252). Świadczenie to przysługiwało ze środków publicznych (według ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu przyznawanie i wypłacanie uprawnionym osobom świadczeń przedemerytalnych należało do zadań samorządu powiatowego, w obecnym stanie prawnym obsługą świadczeń zajmuje się Zakład Ubezpieczeń Społecznych, jednak w obu przypadkach były lub są one finansowane z budżetu państwa - por. art. 37o ust. 2 ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, art. 12 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych).

Zgodnie z art. 37k ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, świadczenie przedemerytalne przysługiwało osobom wskazanym w tym przepisie, w tym - między innymi - spełniającym warunek rozwiązania z nimi stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy (art. 37k ust. 1). Podobnie art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy o świadczeniach przedemerytalnych stanowi, że prawo do świadczenia przedemerytalnego przysługuje, między innymi, osobie, która do dnia rozwiązania stosunku pracy lub stosunku służbowego z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz.U. Nr 99, poz. 1001), w którym była zatrudniona przez okres nie krótszy niż 6 miesięcy, ukończyła co najmniej 55 lat - kobieta oraz 60 lat - mężczyzna oraz posiada okres uprawniający do emerytury, wynoszący co najmniej 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn. Powodowi zależało na tym, aby pozwany pracodawca rozwiązał z nim stosunek pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy, w celu ubiegania się o świadczenie przedemerytalne, wypłacane ze środków budżetu państwa.

Jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego, przyjętych przez Sąd Okręgowy, powód „wyprosił” sobie u pracodawcy zwolnienie go z pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy (a nie np. z powodu długotrwałej absencji chorobowej) i w tym celu, aby pracodawca uległ jego prośbie, sam zaproponował, że zrezygnuje z nagrody jubileuszowej. Po naleganiach ze strony powoda pracodawca rozwiązał umowę o pracę w okolicznościach pozwalających powodowi nabyć uprawnienia do świadczenia przedemerytalnego. Te ustalenia faktyczne są wiążące w postępowaniu toczącym się na skutek wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia. Nie było przy tym ekonomicznej konieczności zwalniania powoda z pracy. Dobrowolna rezygnacja powoda z nagrody jubileuszowej (choć niezgodna z prawem, a przez to nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c.) miała służyć uzyskaniu korzyści ekonomicznych i socjalnych nieporównywalnych z jej wartością (6.080 zł), a mianowicie uzyskaniu prawa do świadczeń przedemerytalnych. Gdyby pracodawca nie rozwiązał z powodem stosunku pracy w sposób, w jaki do tego doszło, powód nie otrzymałby świadczenia przedemerytalnego i albo musiałby świadczyć pracę do osiągnięcia wieku emerytalnego (bo nie uzyskał prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, choć się o nią starał, a przed rozwiązaniem stosunku pracy korzystał przez pół roku z zasiłku chorobowego, a przez następny rok ze świadczenia rehabilitacyjnego), albo byłby bezrobotny. Jest oczywiste, że gdyby powód nie uzyskał od pracodawcy zwolnienia z przyczyn dotyczących zakładu pracy, nie nabyłby uprawnień do świadczenia przedemerytalnego. Pozwany zastosował w stosunku do niego zwolnienie z przyczyn dotyczących pracodawcy (a nie na przykład dlatego, że powód był przez kilkanaście miesięcy niezdolny do pracy z powodu stanu zdrowia, choć długotrwała absencja chorobowa pracownika stanowi uzasadnioną przyczynę rozwiązania umowy o pracę za wypowiedzeniem, gdyż zawsze powoduje skutki niekorzystne dla pracodawcy, dezorganizujące proces pracy, co narusza interesy pracodawcy, por. wyrok SN z 11 lipca 2006 r., I PK 305/05, niepublikowany). Powód był zadowolony ze sposobu „załatwienia” przez stronę pozwaną jego sprawy, zwłaszcza że pracodawca wypłacił mu również odprawę w związku z rozwiązaniem umowy o pracę z przyczyn dotyczących zakładu pracy. Dopiero po ponad dwóch latach od ustania stosunku pracy powód wystąpił na drogę sądową o zapłatę nagrody jubileuszowej.

Przytoczone okoliczności faktyczne ustalone przez Sądy obu instancji mogły stanowić podstawę oceny zachowania powoda jako nieuczciwego, a przez to uspra-

wiedliwiać ocenę jego żądania jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. Powód najpierw namawiał pracodawcę do zawarcia porozumienia, które umożliwiło mu skorzystanie ze świadczeń przyznawanych ze środków publicznych, a następnie odstąpił od tego porozumienia. Strony stosunku pracy wspólnym działaniem doprowadziły do sytuacji umożliwiającej powodowi skorzystanie ze świadczeń wypłacanych ze środków publicznych, przy wątpliwościach co do istnienia do tego podstaw. W ustalonych okolicznościach faktycznych stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, że domaganie się przez powoda nagrody jubileuszowej jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, nie może być ocenione jako oczywiste i rażące naruszenie prawa. Wyrok Sądu Okręgowego nie narusza prawa w sposób pozwalający na uwzględnienie skargi o stwierdzenie jego bezprawności. Wyrok ten nie może być uznany za niezgodny z prawem w tym znaczeniu, że jest niewątpliwie sprzeczny z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, sprzeczny z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć, został wydany w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawnej.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił skargę.

=====